

Poseł Jan Kamiński

działki sąsiada, bez protestu? Czy mam rozumieć, że ten projekt ustawy dotyczy 4 miast organizatorów Euro 2012, czy też 6 pierwotnie wyznaczonych do organizacji Euro, czy też może całego kraju?

Uważam, że należy dokładnie przeanalizować wszystkie uwagi zgłaszane przez posłów, aby nie poróżnić społeczeństwa, jak też poszczególnych regionów naszego kraju. Co ma powiedzieć Białystok, o którym nie wspomina się w ogóle? Kibice z Białegostoku chcieliby w ciągu 1,5 godziny przyjechać pociągiem do Warszawy na mecz, ale nie będzie im to dane. Nadal podróżować będą 3 godziny w jedną stronę, gdyż nie przewiduje się modernizacji linii kolejowej do Białegostoku, nie mówiąc już o linii do Suwałk czy granicy z Litwą. Gotowa dokumentacja dotycząca budowy lotniska regionalnego w Suwałkach leży już 2 lata. *(Dzwonek)*

Już kończę, pani marszałek.

Na pewno pan prezydent Suwałk chciałby włączyć tę inwestycję na listę zadań Euro 2012, aby kibice mogli polecieć na mecze, a goście z Warszawy mogli przylecieć na Pojezierze Suwalsko-Augustowskie i podziwiać jego piękną przyrodę.

Chciałbym się też pokrótce odnieść do informacji prasowej dotyczącej nagród, jakie zostały przydzielone w spółce PL 2012.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Panie pośle, bardzo proszę...

Poseł Jan Kamiński:

Uważam, że to jest niezbyt eleganckie, wręcz bulwersujące. Chciałbym odnieść się do wypowiedzi posła Garbowskiego...

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Panie pośle...

Poseł Jan Kamiński:

...i powiedzieć, że jest to około 140 tys. zł brutto. Jedna emerytura ZUS-owska wynosi średnio 1400 zł, KRUS-owska – ok. 800 zł.

(Poseł Elżbieta Jakubiak: 650 zł.)

A więc odpowiednio 100 i 200 takich emerytur można byłoby przekazać ludziom.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Panie pośle...

Poseł Jan Kamiński:

Już kończę, pani marszałek.

Tysiące dzieci z biednych rodzin mogłyby wyjechać na kolonie. Całkowicie zgadzam się z panem posłem Garbowskim. Na czele komitetu organizacyjnego mistrzostw Europy stoi pan premier, więc oczekujemy wyjaśnienia tej bulwersującej informacji i wyciągnięcia wniosków w stosunku do osób odpowiedzialnych.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Panie pośle, dziękuję panu serdecznie.

Poseł Jan Kamiński:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego, widząc potrzebę przyspieszenia prac inwestycyjnych związanych z Euro 2012, poprzez zaproponowany projekt ustawy. Dziękuję bardzo i przepraszam za przedłużenie wystąpienia. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Głos zabierze pan poseł Andrzej Walkowiak, Polska XXI.

Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Walkowiak:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Koła Poselskiego Polska XXI zaprezentować nasze stanowisko w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o przygotowaniu finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012 oraz ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie lotnisk użytku publicznego, druki nr 1947 i 2137.

Szanowni Państwo! Koło Poselskie Polska XXI popiera ten projekt. Popiera, ponieważ zaistniały dwie przesłanki. Po pierwsze, przepisy zawarte w tym projekcie są jak najbardziej właściwe. Tak jak zostało powiedziane, sprawa infrastruktury drogowej, kolejowej, lotniskowej jest piętą achillesową w całym procesie przygotowań do Euro 2012. O ile możemy w miarę spokojnie patrzeć na to, co się dzieje z budową stadionów tam, gdzie bardzo intensywnie działają samorządy, o tyle wielokrotnie już z tej trybuny mówiliśmy o wielkich niepokojach związanych z postępowaniem prac dotyczących infrastruktury, szczególnie drogowej, jak i centrów pobytowych, o których mówiła pani poseł Jakubiak.

Posel Andrzej Walkowiak

W przeciwieństwie do mojego przedmówcy z Polskiego Stronnictwa Ludowego spodziewamy się innego scenariusza: że nie będzie spraw związanych z naciąganiem, z nadużywaniem władzy, ponieważ do tej pory praktyka postępowania rządu wskazuje na coś zupełnie innego, na zbyt opieszale i za mało odważne działania. Aby Polska odniosła sukces w organizacji tego epokowego przedsięwzięcia, muszą być podejmowane zdecydowane i odważne działania.

Tu jest naprawdę ogromne zagrożenie. Sytuacja jest wyjątkowo szczęśliwa dla prowadzących te inwestycje, ponieważ my tutaj sobie powiedzieliśmy, że to nie jest impreza Platformy, PiS-u, SLD czy jakiegokolwiek innej partii, że to jest ogólnonarodowe przedsięwzięcie i że albo cała Polska odniesie sukces, albo cała Polska się skompromituje. Stąd też z tak wielką uwagą śledzimy wszystko to, co wokół infrastruktury, przedsięwzięć infrastrukturalnych związanych z tą imprezą się dzieje. Rzeczywiście, niektóre sprawy są niepokojące. Tutaj padły dzisiaj słowa o bulwersujących nagrodach. To jest bulwersacja na miarę miliona złotych. Natomiast chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze na inny problem, według mnie, dużo poważniejszy. Miesiąc temu mówiliśmy o pewnych zaniechaniach, które mogą spowodować, że droga ekspresowa S5, droga strategiczna dla organizacji turnieju Euro 2012, może nie zostać ukończona. I co się stało przez miesiąc od tego momentu? Sytuacja rozwija się, jak się okazuje, bardzo dynamicznie. Powstaje kolejny dokument, sygnowany przez Najwyższą Izbę Kontroli, z którego wynika, że budowa dwóch poważnych odcinków na terenie województwa kujawsko-pomorskiego i województwa dolnośląskiego jest wpisana już do kategorii: projekty zagrożone dużym ryzykiem niezakończenia przed Euro 2012. To jest droga, która była w priorytetach. To jest droga, którą następnie przewidziano jako drogę prawdopodobną do wybudowania przed turniejem. Teraz już mamy dokument, że jest duże zagrożenie. Pozwolę sobie jeszcze przeczytać, zacytować dosłownie dwa zdania z lokalnej z regionalnej gazety „Express Bydgoski”. To poważna, ukazująca się w około 100 tys. egzemplarzy gazeta. Napisano tu o problemach z budową tej drogi. Dziennikarz pyta w pierwszym zdaniu: Co robili wczoraj drogowcy z generalnej dyrekcji budowy dróg i autostrad pod Kowalewem?. To jest publikacja z 8 lipca. Pada odpowiedź: Szukali pod Szubinem kumaka nizinnego. Bez poprawionego raportu środowiskowego nie można rozpocząć budowy trasy S5. Do czego to dochodzi? To są normalne jaja za przeproszeniem. Urzędnicy najwyższej rangi wychodzą do lasu w poszukiwaniu żaby, kumaka zielonego nizinnego. I to wszystko się dzieje w rok po tym, jak zostało zreformowane Prawo ochrony środowiska (*Dzwonek*), w rok po tym, jak zbudowano zupełnie nową strukturę administracji specjalnej w zakresie ochrony środowiska. Dzisiaj dajemy kolejne narzędzia do tego, aby rząd działał bardzo sprawnie, a

dochodzi do absolutnie niezrozumiałych zdarzeń, że urzędnicy generalnej dyrekcji, urzędnicy ochrony środowiska wychodzą do lasu i szukają żab, a inwestycja warta kilka miliardów złotych z powodu żab jest zatrzymana, jest wzruszona. To jest...

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Panie pośle...

(*Posel Jan Kulas: Czas.*)

Posel Andrzej Walkowiak:

Już kończę.

To są zdarzenia dużo bardziej bulwersujące moim zdaniem niż nagrody, chociaż one oczywiście są również godne potępienia. Pani minister, ta Izba wciśnie zielony guzik przy rozpatrywaniu tej nowelizacji, nie mam co do tego żadnej wątpliwości, ale proszę, już zielonych żab nie szukajcie, tylko naprawdę zabierzcie się do budowy dróg. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu uprzejmie, panie pośle.

Do zadania pytania zapisało się 17 pań i panów posłów.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze?

(*Posel Przemysław Gosiewski: Jeszcze ja chcę się zapisać.*)

Bardzo proszę, panie pośle.

(*Głos z sali: Gosiewski ma tu abonament.*)

Zamykam listę.

Wyznaczam czas na zadanie pytania na jedną minutę.

Pytanie zadaje pan poseł Szymon Giżyński, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Szymon Stanisław Giżyński:

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoki Sejmie! Euro 2012 to nie tylko efektowne i funkcjonalne stadiony, bezpieczeństwo publiczne, autostrady, lotniska, szybkie koleje i zagwarantowana opieka medyczna. Choćbyśmy zorganizowali i urządzili to wszystko najsprawniej i skupili się oraz poprzestali tylko na tym, to i tak stracilibyśmy szansę na wygranie tego, co z punktu widzenia polskiej racji stanu i interesu narodowego najważniejsze – ukazanie w całej pełni i dumie sprawności i siły państwa i kulturowo-cywilizacyjnej żywotności narodu. Aby to się ziściło, konieczna jest wprowadzona kompletnie i spójnie, z wyzynn wszystkich najważniejszych ośrodków władzy i kanałami wszystkich odpowiedzialnych mediów, mówiąc językiem najbardziej